

PROPOZYCJA ZAJĘĆ DLA 3 I 4LATEKÓW

WIOSNA NA WSI

W wiejskiej zagrodzie.

1. Zanim zaczniecie pracować zapraszam was do wysłuchania piosenki ☐ ☐

<https://www.youtube.com/watch?v=LEYDpARDQMw>

2. Opowiadanie Ewy Stadtmuller „Wiejskie ustronie”.

Książka 4latek (s. 62-63) dla dziecka.

– Nie uwierzycie, co się nam przytrafiło! – opowiadał przy kolacji dziadzio.
– Postanowiliśmy z babcią zabrać was na parę dni na wieś, więc zacząłem szukać gospodarstwa agroturystycznego położonego w jakiejś ładnej i spokojnej okolicy. Znalazłem. Miejsce dobrze mi znane. Patrzę na nazwisko gospodarza – coś takiego! Mój kolega z dzieciństwa też nazywał się Maciszek, ale na imię miał Staś, a nie Janusz. Dzwonię. I cóż się okazuje...? – ten Janusz to rodzony syn Stasia. Ale było radości! Staś zaprosił nas do siebie razem z wnukami.
– Pojedziemy na wieś? – ucieszyła się Ada.
– Oczywiście – jeśli rodzice się zgodzą – zaznaczyła babcia.
Na szczęście mama z tatą nie mieli nic przeciwko temu. Olkowi zdawało się nawet, że tata puścił oko do mamy, zupełnie jakby chciał powiedzieć: „Nareszcie będziemy mieli trochę czasu tylko dla siebie”.
Gospodarstwo agroturystyczne, pod wdzięczną nazwą „Ustronie”, okazało się miejscem wymarzonym na odpoczynek. Pan Staś nie ukrywał wzruszenia.
– Wasz dziadek przyjeżdżał tu z rodzicami na wakacje – opowiadał Olkowi i Adzie.
– Chodziliśmy razem na grzyby i jagody, paśliśmy krowy...
– Ma pan krowy? – zainteresował się natychmiast Olek.
– A mam – uśmiechnął się kolega dziadka. – Ta starsza to Jagoda, a ta młodsza – Malina.
– A kacuszki? – chciała wiedzieć Ada.
– Kacuszki też są.
Całe popołudnie dzieci spędziły na zwiedzaniu stajni, obory i kurnika. Adzie najbardziej podobało się karmienie kur i kaczek, a Olkowi – królików. Oboje z zachwytem przyglądali się, jak pan Staś czyści konia.
– Co prawda do pracy w polu używam traktora – opowiadał pan Staś – ale kiedy do Janusza przyjadą goście, to każdy dzieciak marzy, żeby wsiąść na prawdziwego rumaka. Olkowi natychmiast zaświeciły się oczy.
– A czy ja... też mógłbym się przejechać? – zapytał z nadzieją w głosie.
– Na koniu czy na traktorze? – chciał wiedzieć pan Staś.
– Jak znam mego wnuka, to na jednym i drugim – zaśmiał się dziadzio.
Trzy dni przeleciały jak z bicia strzelił. W tym czasie dzieci zdążyły zaprzyjaźnić się z Burym, który okazał się nadzwyczaj spokojnym koniem. Z Olkiem i Adą na grzbiecie spacerował

po całym gospodarstwie, a w tym czasie prowadzący go za uzdę pan Stanisław opowiadał,

jak mu się gospodarzy. Okazało się, że ma duże pole, na którym uprawia rzepak.

– Musicie przyjechać w maju – zapraszał. – Zobaczycie, jak pięknie kwitnie.

– Jak ty sobie, Stasiu, z tym wszystkim radzisz? – nie krył uznania dziadzio.

– Wstaję o piątej, oporządzam zwierzęta, a potem po kolei robi się, co trzeba – odparł zadowolony gospodarz.

– Wiesz, dziadziu, chyba będę rolnikiem – zwierzył się Olek, gdy trzeba było pożegnać wiejskie „Ustronie” i ruszać do miasta.

– Byłbyś gotów na tak ciężką pracę? – zdziwił się dziadzio.

– Jasne – kiwnął głową Olek.

– A na wstawanie o piątej rano?

– Nad tym musiałbym jeszcze popracować... – przyznał się największy śpioch w rodzinie.

Rozmowa na temat opowiadania:

- Co zobaczyły dzieci w gospodarstwie syna pana Stasia?

- Co robili Olek i Ada podczas wizyty w gospodarstwie?

- Jakie obowiązki ma do wykonania rolnik?

3. Nagranie z odgłosami zwierząt z wiejskiego podwórka:

https://www.youtube.com/watch?v=DsfaUMJLLPo&feature=emb_title

Dziecko rozpoznaje i nazywa zwierzęta. Pytamy: „gdzie najczęściej możemy spotkać te zwierzęta?”

4. Karty pracy dla 4latków: strona 33.

5. Karty pracy dla 3latków: strona 12.

6. Ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy- język, wargi, żuchwę.

(Lusterko dla dziecka).

Jedziemy na wieś- dziecko wibruje wargami- naśladuje samochód jadący na wieś.

Konik- dziecko naśladuje klaskanie konika: mocno przykleja język ułożony szeroko przy podniebieniu

i odkleja go zdecydowanym ruchem. Pracy języka towarzyszy praca warg, które raz są szeroko rozłożone,

A raz ułożone w dzióbek.

Krowa- dziecko naśladuje ruchy żucia , poruszając dynamicznie żuchwą.

Kot oblizuje się po wypiciu mleka- dziecko przesuwa językiem po górnej i po dolnej wardze, przy szeroko otwartej jamie ustnej.

Świnka- dziecko wysuwa wargi mocno do przodu, naśladuje ryjek świnki.

Myszka bawi się w chowanego- dziecko wypycha policzki czubkiem języka od wewnętrznej strony: raz z jednej, raz z drugiej strony.

7. POŁĄCZ TAKIE SAME ZWIERZĘTA



